



Sygn. akt: WA 3/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Buliński (przewodniczący)

SSN Edward Matwijów (sprawozdawca)

SSN Jerzy Steckiewicz

Protokolant : Anna Krawiec

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Zbigniewa Badelskiego

w sprawie ppłk. rez. R. M. K. oskarżonego z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 25 lutego 2013 r., apelacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 5 października 2012 r.

**1. uchyla zaskarżony wyrok w pkt. 1 i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 i 6 k.p.k. umarza postępowanie karne o to, że w dniu 19 lipca 1999 r. w W. jako funkcjonariusz publiczny z tytułu pełnienia czynnej służby wojskowej na stanowisku Starszego Oficera Wydziału Kontroli Oddziału Zabezpieczenia Topograficznego w W., nie dopełnił swoich obowiązków przy dokonywaniu odbioru prac kartograficzno-reprodukcyjnych wykonywanych przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne Sp. z o.o. w ramach umowy nr 7/99 zawartej w dniu 19 kwietnia 1999 r. pomiędzy Zarządem Ogólnym Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, w imieniu którego działał Oddział Topograficzny Sztabu Generalnego a przedmiotową Spółką, postępując w ten**

**sposób, że bez sprawdzenia kwestii rzetelnego wykonania prac w tym zakresie, w sporządzonym w tym dniu protokole odbioru prac kartograficzno-reprodukcyjnych odnośnie godeł M-34-77/78, M-34-89-90, M-34-101/102 i M-34-103/104 poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne poprzez zawarcie w jego pkt. 1 stwierdzenia, że "OPGK", tj. Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne Sp. z o.o. "dotrzymało warunków umowy" oraz poprzez stwierdzenie, iż w/w arkusze kwalifikują się do przyjęcia i opłacenia", podczas gdy w rzeczywistości zrealizowanie umowy w tej części poprzez przekazanie do Oddziału Zabezpieczenia Topograficznego w W., po dokonaniu poprawek, nastąpiło nie wcześniej niż w dniu 30 listopada 1999 r., to jest o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. - z uwagi na przedawnienie karalności przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. oraz znikomą społeczną szkodliwość czynu z art. 271 § 1 k.k.,**

**2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,**

**3. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. koszty procesu w niniejszej sprawie ponosi Skarb Państwa z wyjątkami określonymi w tymże przepisie.**

#### UZASADNIENIE

Wojskowy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 5 października 2012 r., uniewinnił ppłk. rez. R. K. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k., polegającego na tym, że: „w dniu 19. 07.1999r. w W., będąc funkcjonariuszem publicznym z tytułu pełnienia czynnej służby wojskowej, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno – Kartograficzne Spółka z o.o., zajmując stanowisko starszego oficera Wydziału Kontroli Oddziału Zabezpieczenia Topograficznego w W., nie dopełnił swoich obowiązków przy dokonywaniu odbioru prac kartograficzno – reprodukcyjnych opracowanych przez wyżej wymienioną Spółkę w ramach umowy nr 7/99, zawartej w dniu 19.04.1999 r. pomiędzy Szefem Oddziału Topograficznego Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w W. a Prezesem Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno – Kartograficznego Spółka z o.o. na wykonanie diapozytów wydawniczych oraz po jednym komplecie zbiorczych odbitek kolorowych dla 14 arkuszy map topograficznych w skali 1: 100000 w pełnym standardzie NATO, o wartości 203000 zł, w terminie do dnia 30.10.1999 r., przez stwierdzenie, że wspomniane Przedsiębiorstwo dotrzymało warunków umowy i arkusze godeł: M-34-77/78, M-34-89/90, M-34-101/102 i M-34-103/104 kwalifikują

się do przyjęcia i opłacenia, podczas gdy w rzeczywistości zrealizowanie umowy w tej części poprzez przekazanie do Oddziału Zabezpieczenia Topograficznego w W. materiałów po poprawach nastąpiło w nieustalonym dniu, nie wcześniej jednak niż w dniu 30.11.1999 r., przez co wprowadził w błąd Szefa Wydziału Finansowego Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, któremu potem przedstawiono ten dokument, doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia przez niego mieniem wyżej wymienionego Oddziału Topograficznego poprzez wypłacenie wspomnianej Spółce na podstawie wystawionej przez jej Viceprezesa faktury nr 17/04/F/99, datowanej na dzień „30.07.1999 r.” przelewem w dniu 27.07/1999 r. nienależnej kwoty 58000 zł oraz powodując niedochodzenie od tej firmy zapłaty przewidzianej w § 7 pkt 2 zawartej z nią umowy kary umownej w wysokości 0.2 % ceny umownej za każdy dzień zwłoki w wykonywaniu całości roboty, wartości netto każdego obiektu, nie większej niż 20 % ogólnej wartości umowy, przez co działał na szkodę interesu publicznego, wyrządzając szkodę majątkową w mieniu wyżej wymienionego Oddziału Topograficznego w wysokości 11383,17 zł, które to środki pieniężne powinny być zapłacone na rzecz tego Oddziału przez wspomnianą firmę z tytułu wyżej wskazanej kary umownej”.

Apelację od tego wyroku wniósł na niekorzyść oskarżonego prokurator, który zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mające wpływ na jego treść, polegające na uznaniu, iż oskarżony swoim działaniem nie wyczerpał znamion czynu określonego w art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k., ponieważ działając na polecenie przełożonego nie miał świadomości poświadczenia nieprawdy w dokumencie w postaci protokołu z odbioru prac kartograficzno – reprodukcyjnych, a jego działanie nie stanowiło niedopełnienia obowiązków służbowych i nie wyrządził nim żadnej szkody, co w konsekwencji spowodowało uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, podczas gdy w rzeczywistości zebrany w tej sprawie materiał dowodowy, uprawnia do stwierdzenia, że podpisanie kwestionowanego protokołu przez oskarżonego nastąpiło przy wystąpieniu zamiaru bezpośredniego, na co wskazują okoliczności w jakich doszło do sygnowania przez niego dokumentu oraz polegało na niedopełnieniu ciążących na nim wówczas obowiązków, wynikających z pełnienia funkcji starszego oficera Wydziału Kontroli Oddziału Zabezpieczenia Topograficznego w W. oraz tymczasowego zastępowania Szefa tego Wydziału na

jego stanowisku służbowym, co skutkowało powstaniem sytuacji determinującej konieczność niezasadnej wypłaty kwoty 58.000 zł za wykonanie 4 arkuszy map, pomimo faktycznego niezrealizowania w tej części umowy nr 7/99, zawartej w dniu 19.04.1999 r. pomiędzy Szefem Oddziału Topograficznego Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w W. a Prezesem Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno – Kartograficznego Spółka z o.o. ze szkodą dla interesów ekonomicznych resortu Obrony Narodowej, co uprawnia do przyjęcia, że ppłk. rez. R. K. popełnił zarzucane mu w akcie oskarżenia przestępstwo z art. 231 § 2 k.k w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k.

W związku z powyższym prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie można podzielić poglądu autora apelacji, iż Sąd pierwszej instancji dopuścił się szeregu błędów w ustaleniach faktycznych, dotyczących okoliczności podpisania przez oskarżonego protokołu odbioru prac kartograficznych.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji w głównej mierze oparł się na relacji oskarżonego, która w sposób istotny nie została podważona innymi dowodami. W ocenie przebiegu tego fragmentu zdarzenia, Sąd nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów. Nadając walor wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego K., Sąd pierwszej instancji miał podstawy do dokonania takich ustaleń faktycznych, że w dniu 19 lipca 1999 r. w gabinecie dowódcy Oddziału Zabezpieczenia Topograficznego ppłk. K. oskarżony K. na jego polecenie podpisał wcześniej przygotowany protokół odbioru prac kartograficzno – reprodukcyjnych wykonanych przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno – Kartograficzne zgodnie z umową nr 7/99 z dnia 19.04.99 r. Protokół ten w pkt. 1 potwierdzał, że OPGK dotrzymało warunków umowy, a w pkt 2, że arkusze kwalifikują się do przyjęcia i opłacenia. W protokole tym w miejscu przeznaczonym dla wystawcy dokumentu, naniesione były już techniką komputerową „pieczętki” z formalnym stanowiskiem, stopniem, imieniem i nazwiskiem oskarżonego, pomimo że faktycznie wykonywał on wówczas obowiązki w Wydziale Zaopatrzenia OZT. Oskarżony K. działał w zaufaniu do swojego przełożonego i nie znał procedur

związanych z odbiorem prac kartograficznych. Oskarżony K. nie wiedział, że nowoopracowany materiał nie został jeszcze poddany kontroli merytorycznej. Prawidłowe również są te ustalenia faktyczne Sądu *meriti*, iż protokoły odbioru prac kartograficznych, które nadsyłały firmy cywilne były wystawiane przed ich merytoryczną kontrolą. Była to powszednie stosowana praktyka w Wydziale Kontroli Oddziału Zabezpieczenia Topograficznego stosowana przez ppłk. P. K. oraz szefa Wydziału – mjr. Z. G. Nie budzą również wątpliwości takie okoliczności, iż przed podpisaniem protokołów odbioru dokonywana była jedynie kontrola ilościowego sprawdzenia nadsyłanych materiałów.

Zgromadzony materiał dowodowy w sprawie, a w szczególności zeznania i wyjaśnienia Z. G., zeznania świadków P. K., C. K., H. S. i E. S., potwierdziły, że w zakresie współpracy z firmami cywilnym stosowaną praktyką było wystawianie przez firmy faktur za wykonaną pracę po dostarczeniu materiałów do Wydziału Kontroli OZT, a przed ich merytorycznym sprawdzeniem czy też przed naniesieniem poprawek.

Odmienna ocena dowodów dokonana przez prokuraturę w apelacji, podważająca ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, w ocenie Sądu Najwyższego ma charakter wyłącznie polemiczny i na tle całokształtu okoliczności sprawy jest zbyt daleko idąca.

Mając na uwadze przytoczone wyżej ustalenia faktyczne należało zatem, zdaniem Sądu Najwyższego, odpowiedzieć na pytanie czy i jakie przypisy ustawy karnej naruszył oskarżony ppłk rez. R. K. podpisując przygotowany przez jego przełożonego protokół odbioru prac w okolicznościach ustalonych przez Sąd pierwszej instancji, o których była mowa wyżej.

Prokurator w akcie oskarżenia zarzucił oskarżonemu popełnienie czynu, którym naruszył on dobra prawnokarnie chronione a określone w art. 286 § 1 k.k., art. 231 § 2 k.k. i art. 271 § 3 k.k.

Zdaniem Sądu odwoławczego z taką oceną prawnokarną czynu oskarżonego nie można się zgodzić z następujących względów.

Za sztuczny zabieg należało uznać prawną ocenę zachowania oskarżonego na płaszczyźnie art. 286 § 1 k.k.

Bez potrzeby ponownego jej przytaczania, należy zaaprobować argumentację Sądu pierwszej instancji, którą Sąd odwoławczy w pełni podziela, zawartą na s. 29 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, uzasadniająca brak podstaw do przypisania oskarżonemu K. w czynie znamion z art. 286 § 1 k.k. Z tych też względów należało dokonać modyfikacji opisu przypisanego mu czynu poprzez wyeliminowanie tej jego części, która zawierała błędnie przypisane mu znamiona występkę z art. 286 § 1 k.k.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych nie można natomiast zaaprobować stanowiska sądu *meriti*, iż oskarżony ppłk R. K. zachowaniem swoim nie zrealizował nie tylko znamion kwalifikowanego typu przestępstwa określonego w art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. ale również znamion tych przestępstw w ich podstawowym typie określonym w art. 231 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k.

Wbrew odmiennym ustaleniom faktycznym dokonany w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji i wadliwie poczynionej na ich podstawie ocenie prawnej, stwierdzić należy, iż w świetle całokształtu okoliczności sprawy istniały podstawy do uznania, że oskarżony R. K. jako funkcjonariusz publiczny z tytułu pełnienia służby wojskowej, zajmując stanowisko starszego oficera Wydziału Kontroli Oddziału Zabezpieczenia Topograficznego w W. nie dopełnił swoich obowiązków przy dokonywaniu odbioru prac kartograficzno – reprodukcyjnych wykonywanych przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno- Kartograficzne, w ten sposób, że bez sprawdzenia kwestii rzetelnego wykonania prac w tym zakresie, w sporządzonym protokole odbioru tych prac kartograficzno – reprodukcyjnych poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne poprzez zaakceptowanie swoim podpisem w jego pkt 1 stwierdzenia, że Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno – Kartograficzne Sp. z o. o. dotrzymało warunków umowy oraz stwierdzenia, iż ww. arkusze kwalifikują się do przyjęcia i opłacenia podczas gdy w rzeczywistości zrealizowanie umowy w tej części poprzez przekazanie do Oddziału Zabezpieczenia Topograficznego w W. po dokonanych poprawkach nastąpiło nie wcześniej niż w dniu 30 listopada 1999 r.

Zawarta na k. 24-27 zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji argumentacja, która w ocenie tego Sądu miałyby oskarżonego ekskulpować od

winy w zakresie popełnienie czynu z art. 231 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. na tle realiów sprawy jest zbyt daleko idąca.

Oskarżony podpisując wspomniany wyżej protokół bez uprzedniego sprawdzenie okoliczności wynikających z jego treści, w sposób świadomy nie dopełnił ciążących na nim obowiązków przez co działał również świadomie na szkodę interesu publicznego. Takim działaniem wyczerpał on znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.

Podobnie jeśli chodzi o przestępstwo poświadczenia nieprawdy, to obejmował oskarżony swoją świadomością wszystkie znamiona tego czynu.

W ocenie Sądu Najwyższego, przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji okoliczności o charakterze przedmiotowym i podmiotowym mające na celu wykazanie brak podstaw do przypisania oskarżonemu znamion z art. 231 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. należało uznać za chybione.

Do przeprowadzenia odbioru prac kartograficznych nie były potrzebne żadne szczególne umiejętności zawodowe.

Zupełnie inną kwestią jest czy na tle całokształtu okoliczności sprawy można oskarżonemu czynić zarzut, iż w obu przypadkach tj. niedopełniając obowiązków oraz poświadczając w protokole odbioru nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej.

Takiego poglądu, który zaprezentował autor apelacji nie da się zasadnie wywieść ze zgromadzonych w tej sprawie dowodów.

Określony w art. 231 § 2 k.k. typ kwalifikowany tego przestępstwa charakteryzuje się szczególnym nastawieniem psychicznym przesądzającym o tym, że przestępstwo to może być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim. Celem dopuszczenia się przez funkcjonariusza publicznego czynu polegającego na niedopełnieniu obowiązków i działaniu na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, jest osiągnięcie korzyści majątkowej lub osobistej.

Podobnie jeśli chodzi o przestępstwo określone w art. 271 § 3 k.k., to sprawcy takiego czynu należy wykazać, że poświadczył on nieprawdę w

dokumencie co do okoliczności mającej znaczenie prawne w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej.

Takiego celu działania oskarżonego K. na tle realiów sprawy nie da się ustalić. Wyrażony w apelacji pogląd, że działanie oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej polegało na tym, iż podpisując na polecenie przełożonego protokół, chciał uniknąć konfliktów z przełożonym oraz zaskarbić jego przychylność – jest zbyt daleko idący.

Resumując przytoczone wyżej rozważania, w ocenie Sądu odwoławczego na zachowanie oskarżonego R. K. należało spojrzeć li tylko przez pryzmat art. 231 k.k. i art. 271 § 1 k.k., eliminując z kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu art. 286 § 1 k.k. oraz § 2 z art. 231 k.k. i § 3 z art. 271 k.k.

Zmiana oceny prawnej skutkowałą modyfikacją opisu czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego z art. 271 § 1 k.k. przez pryzmat kryteriów określonych w art. 115 § 2 k.k. należało uznać, iż jest on znikomy co obligowało Sąd odwoławczy do umorzenia postępowania karnego (art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.). Oskarżony K. poświadczając nieprawdę w protokole, uczynił to na polecenie swojego przełożonego, który zapewniał go, iż zachowane zostały wszelkie obowiązujące procedury dotyczące odbioru prac kartograficznych zgodnie z zawartą umową. Nie bez znaczenia dla stwierdzenia, że społeczna szkodliwość czynu nie przekroczyła stopnia znikomości pozostaje również i ten fakt, iż powszechnie stosowana była praktyka podpisywania protokołów pomimo dokonywania późniejszych ich poprawek.

Oskarżony R. K. zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat 3 czynu z art. 231 § 1 k.k. dopuścił się w dniu 19 lipca 1999 r.

Postępowanie karne przeciwko oskarżonemu wszczęte zostało w dniu 17 lipca 2003 r.

Stosownie do treści art. 101 § 1 pkt 4 k.p.k. i art. 102 k.k. postępowanie karne w tym zakresie należało umorzyć z powodu przedawnienia karalności tego przestępstwa (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.).



Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.